№ 93 Dąbrowa Górnicza Środa 25 Kwietnia 1917 r. Rok III.

W Zagłębiu 6 groszy

ILUSTROWANA GAZETA POLSKA

Z przesyłką 8 groszy

Prenumerata: w Dąbrowie miesięcznie 65 kop; z przesyłką pocztową 80 kop. (w okupacyi niemieckiej 90 kop.); za dostawę do domu dopłaca się miesięcznie 10 kop.

wychodzi codziennie, nie wyłączając niedziel i świąt o godzinie 8 rano.

Cena ogłoszeń: na I stronie za wiersz petitowy 60 kop., na III str — 30 kop., na IV str. — 20 k. Nadesłane za wiersz garmont.—1 rb. Drobne ogł. po 2 k. za wyraz. Załączniki—3 rb. od tysiąc

Redakcya: ul. Króla Jana Sobieskiego № 2. otwarta od 10 rano do 7 wiecz.
Administracya: ul. Króla Jana Sobieskiego otwarta od 8 rano do 7 wiecz.
Rękopisów Redakcya nie zwraca.—Listów nieopłaconych nie przyjmuje się.

FILIE: w BĘDZINIE, Nowy Rynek, Cukiernia W-go Czerwińskiego. w SOSNOWCU, ul. 3. Maja 14. w ZAWIERCIU, ul. 3 Maja 11.
Sprzedaż pojedyńczych egzemplarzy wszędzie, gdzie znajduje się wywieszka: „Gazeta Polska tu donabycia“.

List pasterski J.E. ks. arcybiskupa Aleksandra Kakowskiego.

Ks. arcybiskup warszawski ogłosił przepiękny list pasterski do duchowieństwa i ludu archidyecezyi warszawskiej. Nie mogąc z braku miejsca podać w całości tego „wezwania arcybiskupa“ przytaczamy z niego istotne ustępy.

List zaczyna się słowami:

Sławna i potężna była Polska, Ojczyzna nasza; żyzne i urodzajne jej kraje; piękny i dzielny lud. Dzieje jej wielkie i świetne trwały przeszło osiemset lat. W tym długim czasie byliśmy bez przerwy narodem wolnym, religijnym, katolickim, a mężni przodkowie nasi osłaniali własną piersią w tysiącznych walkach tak Ojczyznę, jak i Kościół przed zaborczymi wrogami.

Bywały nieraz chwile ciężkie i straszne. I zdawało się, że Ojczyzna już ginie, a z nią upada Wiara katolicka, nasz Kościół święty...

— — — — — — — — —

Po upadku stała się Polska istną męczennicą wśród ludów, służebnicą u obcych i niewolnicą. Wszystkie jej usiłowania dla odzyskania wolności były udaremnione. Nie pomogły nawet ofiary i strumienie krwi polskiej obficie przelane.

Atoli teraz w niebywałej tej wojnie, zbliża się koniec męczeństwa naszego, bo oto słyszę słowa Pańskie przez usta Izajasza proroka, jakby do Polski mówione: „Nie bój się, bom cię odkupił... Nie bój się, bom Ja jest z tobą. Od wschodu przyprowadzę nasienie twoje; od zachodu zgromadzę Cię; rzekę północnej stronie: daj, a południowej: nie hamuj; przynieś syny moje zdaleka, a córki moje z kończyn ziemi“. (Izajasz 43).

Tak, Bracia moi drodzy, Bóg wzbudza Polskę do życia, Ojczyznę wolną nam powraca, to też z głębi serca mego wołam do Niego kornie: „Nie gniewaj się, Panie, bardzo, a nie pomnij więcej nieprawości naszej, oto wejrzyj, myśmy wszyscy Twój lud“ (Iz. 64, 9).

Słuchaj, ludu polski, uszu nie zatykaj, serce otwórz szeroko i zrozum jasno. Ważna to chwila, którą przeżywamy. Cały świat ma oczy zwrócone na nas. Ojciec Święty, Namiestnik Chrystusów na ziemi, Głowa Kościoła Świętego, Benedykt XV, Papież, przemówił do świata za nami i swem orędownictwem wsparł nas potężnie. Wszyscy katolicy w najdalszych zakątkach kuli ziemskiej wznosili za nami modły do Pana Zastępów i przyszli z pomocą zniszczonej wojną naszej ziemi. I rozsławił Ojciec Święty naszą przeszłość wielką tam nawet, gdzie nie znali nas wcale, lub o nas już zapomnieli, i wywołał zewsząd życzenie niepodległości dla nieszczęśliwej Polski. I potężni monarchowie świata, i rządy przyrzekły nam wolność i niepodległość. Niebo i ziemia przemawia za nami. Reszta sprawy w naszym ręku. Nie skąpmy tedy żadnej ofiary i żadnego poświęcenia, skoro go tylko dobro kraju i naszych współrodaków zażąda.

— — — — — — — — —

Cieszę się w sercu swem pasterskiem, moi bracia, gdy słyszę, że jedni drugim pomagacie w biedzie, a zwłaszcza dzieciom, których ojcowie w okopach na wojnie walczą, a może już nie żyją. Niewątpliwie każdą ofiarę, czystem i dobrem sercem złożoną, przyjmie Bóg i wynagrodzi. Nie przestawajmy tedy dobrze czynić brat bratu; nie skąpmy z tego, co Opatrzność zostawiła w naszem ręku, bo nie samolubni, własnego tylko dobra szukający, stanąć mamy na przyjęcie odradzającej się Ojczyzny, ale zjednoczeni i miłujący się społem.

— — — — — — — — —

W biegu wieków sprawa polska zespoliła się jak najściślej ze sprawą Bożą i Kościoła, co wyraził Pius IX Papież, gdy rzekł do prymasa Polski Przyłuskiego: „Ufajmy, gwiazda wolności zaświeci jednocześnie i dla Kościoła i dla waszej Ojczyzny—Polski“.

Zwracam się z wezwaniem zwłaszcza do ciebie, ludu wiejski! Wiadomo mi, że w niektórych okolicach wmawiano w ludzi ciemnych i nierozumnych, jakoby w Polsce miała wrócić pańszczyzna, jakoby grunta przez włościan posiadane miały im być wydarte. Ja, pasterz wasz prawowity, który duszę swoją gotów dać za owieczki swoje, który dba nietylko o dobro wasze duchowne, ale i doczesne, mogę was z ręką na sercu upewnić, że takie fałsze mogą głosić tylko ludzie ciemni, albo przewrotni, albo wrogowie narodu naszego, którzy nadomiar urągają waszej małoduszności, iż podobnym bredniom wiarę dać możecie.

Więc trzeba chcieć skutecznie Polski, tworzącym się władzom polskim nie odmawiać szacunku, a ich rozporządzeniom poddać się z uległością i karnością, należną prawowitej władzy.

Dotychczas mieliście władzę świecką, obcą nam wiarą, pochodzeniem i mową, i tej słuchaliście kornie, jak niewolnicy, schylając czoła przed przemocą z trwogą i bojaźnią; w wolnej i niepodległej Polsce zasiądą na urzędach rodacy nasi, synowie i bracia wasi, i tych powinniście słuchać, jako ludzie wolni z dobrej i nieprzymuszonej woli, z czcią, karnością i miłością. Grzeszy ciężko, kto nie słucha swojej prawowitej władzy, jeszcze cięźej, kto ją zohydza. Posłuszeństwa względem tych, którym kierownictwo narodu powierzyła, i karności wymaga Ojczyzna od wiernych swoich synów; kto nimi gardzi, nią gardzą, kto nie słucha i nie szanuje, nie kocha Ojczyzny.

Patrząc na upadającą Polskę, ks Stanisław Konarski, słynny i zasłużony wychowawca młodzieży z tego czasu, kazał ją budzić ze snu do pracy wezwaniem: „Wstawaj, Ojczyzna na cię czeka“.

Te słowa dziś matki mają nieustannie wszystkim swym dzieciom powtarzać w każdej chwili, przy każdej okazyi. Przypominajcie im, że Polska była wtedy mocna i silna, kiedy świętych miała, a gdy ich zabrakło, upadła. Nieinaczej utrzyma się przy życiu, gdy powróci do samodzielnego i niezależnego bytu.

— — — — — — — — —

W niedzielę dnia 6-go maja przypada uroczystość Matki Boskiej, Królowej Korony Polskiej. W tym dniu niech duchowieństwo odprawi nabożeństwo z wystawieniem Najśw. Sakramentu we wszystkich kościołach parafialnych i filialnych, z wszelką możliwą okazałością, na intencyę wolnej i niepodległej Polski, a zamiast kazania niech odczyta to moje pasterskie wezwanie. Ty zaś, ludu, módl się i śpiewaj: Ojczyznę wolną racz nam wrócić Panie.

Niech Bóg Najwyższy błogosławi Was wszystkich, a Matka Najświętsza, Królowa Korony Polskiej, niech ma Was w swej troskliwej opiece.

Dan w Warszawie 16 kwietnia 1917 r.

† Aleksander Arcybiskup.

Nowe pobory wojska polskiego.

WARSZAWA 21 kwietnia.

Legiony wskutek oddania ich jako kadry wojska polskiego, przechodzą obecnie na nowy etat według niemieckich norm. Nowe pobory są większe, niż dotychczasowe, i składają się u oficerów z gaży, dodatku polowego, dodatku na deponowanie mebli i uzupełnienie dodatku na uzbrojenie polowe. Żonaci oficerowie otrzymują ponadto sustentacyę dla rodzin. Pobory żołnierskie składają się z żołdu i dodatku polowego.

Miesięczna gaża oficerska wraz z dodatkiem polowym wynosi obecnie dla oficerów nieżonatych: pułkownik 945 marek, podpułk. 825 m., major 730 m., kapitan 450 m., porucznik, podporucznik, chorąży 220 m. Dla oficerów żonatych gaża ta podwyższa się o sustentacyę rodzinną.

Pobory żołnierskie wraz z dodatkiem polowym wynoszą miesięcznie: sierżant sztabowy 96 m., sierżant 63 m., plutonowy 57 m., sekcyjny 40 m. starszy żołnierz 18 m., szeregowiec 16 marek.

Rada Narodowa.

Według komunikatów, nadesłanych do Sekretaryatu Rady Narodowej, wybrani zostali do Rady:

Z pow. błońskiego: Albin Żbikowski, dyr. (Żyrardów), Kazimierz Wojciechowski, właśc. ziem. (Żabia Wola), Mateusz Bodych rolnik (Kozowice Nowe).

Z pow. częstochowskiego: Józef Cygański (Kamień), Karol Łącki, szambelan (Konin), Szymczak, włośc. (Mekrzesza).

Z pow. kozienickiego: Stanisław Targowski, właśc. maj. (Policzno), Jan Sendek (Kozienice), Jan Kozioł, włośc. (Grabów nad Wisłą).

Z pow. łaskiego: dr. Gliński (Łask), Makarczyk ob., wójt Czajkowski.

Z pow. łomżyńskiego: Stanisław Woyczyński, (Stara Łomża,) Roman Piekarski, włośc. (Kalinowa), Mich. Ostrowski, włośc. (Zawady).

Z pow. rypińskiego: Zygmunt Wojciechowski (z Białkowa), Antoni Matyjasiak (z Milczówka).

Z miasta Częstochowy: Feliks Dobrucki, Leon Mońkowski, inż. Jan Prüffer.

Z miasta Łomży: Bronisław Jabłkowski, prokur. bankowy, Jan Lachowicz, rejent.

Z miasta Radomia: Józef Dobrzański, adw., Jan Dębski, Czesław Posadowski.

Z miasta Włocławka: Kazimierz Ostowski, Zb. Nowicki.

Z powiatu mińsko-mazowieckiego: Alojzy Prądzyński (ze Stanisławowa), Alfons Ertman, (z Sienoicy) i Ign. Brauliński (z Chiżyn.)

Z miasta Pultuska: Leopold Gałczyński.

Z powiatu makowskiego: Maryan Gniazdowski (Czarnostów z pow. makow.), Antoni Zaradkiewicz (Bronisze pow. makow).

Z pow. włocławskiego: Jan Woźnicki, naucz. (Lubraniec, pocz. Włocławek), Józef Bartczak, gosp. (Kłubskie Budy, pocz. Włocławek).

Z pow. radomskiego (ziemi piotrkowskiej): Leon Siemieński, Józef Krasowski, ks. Stanisław Dziennicki, Józef Czyż.

Wykaz ten nie wyczerpuje listy wybranych delegatów. Wydział Wykonawczy Rady Narodowej prosi mężów zaufania, by zechcieli, jak najprędzej protokuły zjazdów nadsyłać. Zważywszy, że w dn. 2 i 3 maja ma się odbyć zjazd plenarny, sprawa jest nader pilną.

KRONIKA.

Kalendarzyk. Dziś Wtorek Fidelisa Kapuc. M.
Środa Ur. Św. Józefa, Marka Ew.
Czwartek Kleta i Marcelina Pp. Mm.
Wschód słońca 4·47.—Zachód 7·11.

Z Rady Stanu. Tymczasowa Rada Stanu podaje niniejszem do wiadomości osób zainteresowanych, że Średnie Kursy Administracyi w Łodzi będą nadal prowadzone przez Tymczasową Radę Stanu wespół z Zarządem Cywilnym przy general - gubernatorstwie warszawskim — pod przewodnictwem Mecenasa Kotlińskiego.

Zgłoszenia o przyjęcie na te kursy należy podawać do Tymczasowej Rady Stanu — do Komisyi Kierującej Przygotowaniem Urzędników Państwowych (adres Warszawa Mazowiecka 22, Kancelarya Główna Tymczasowej Rady Stanu).

Kursa urzędnicze. Termin do wnoszenia podań o przyjęcie na 3-miesięczny kurs w Lublinie dla wykształcenia urzędników średniej kategoryi przedłuża się do dnia 30-go kwietnia b. r. Kurs rozpocznie się 10 maja b. r. Kandydaci, przyjęci na kurs, mają się przedstawić w ciągu dnia poprzedniego w Krajowym Komisaryacie Cywilnym u Kierownika Oddziału polityczno-administracyjnego. Kandydaci, którzy złożą z pomyślnym wynikiem końcowy egzamin, przyjęci będą kontraktowo za wynagrodzeniem dziennem 10 k. i dostarczeniem bezpłatnej kwatery i o ile możności opału i oświetlenia.

Program wykładów:

1) Ogólne prawo państwowe (8 godzin); z odrębnymi wykładami o 3 polskich konstytucyach (1794, 1807, 1815) (1 g.); i o historycznym rozwoju władz w Królestwie Polskiem (3 g.);

2) Zasady ekonomii politycznej (18 g.);

3) Prawo administracyjne (18 g.); z odrębnymi wykładami o samorządzie gmin i powiatów (4 g.); o gospodarce miejskiej i jej oddzielnych zadaniach (16 g.); o technice przemysłu i przepisach budowlanych (8 g.);

4) Prawo policyjne i karne (24 g.);

5) Prawo cywilne i handlowe (24 g.);

6) Nauka o skarbowości i prawo skarbowe (10 g.); z odrębnymi wykładami o podatkach bezpośrednich (14 g.); o podatkach pośrednich (14 g.); o stemplach i należytościach (4 g.); o budżetowaniu i rachunkowości (8 g.);

7) Ćwiczenia p semne i seminarya z zakresu prawa administracyjnego i skarbowego (36 g.);

8) Nauka steografii (70 g)..

Loterya dobroczynna. C.i.k. Jeneralne Gubernatorstwo wojskowe w

Lublinie urządza Loteryę dobroczynną, z której czysty dochód jest przeznaczony dla wdów i sierot po poległych w obecnej wojnie, tudzież po zmarłych skutkiem ran i chorób podczas wojny. W tych ramach będą uwzględnione oczywiście wdowy i sieroty po zmarłych bohaterach Legionów polskich na równi z wszystkiemi innemi, na które rozciąga się działalność austr.-węg. opieki wojennej.

Pewna część dochodu zostanie ponadto rozdzielona między zamieszkałe w Królestwie Polskiem rodziny tych Polaków, którzy skutkiem powołania ich swego czasu pod broń do wojska rosyjskiego w wojsku tem walczyli i znaleźli śmierć.

Poważny i wielce humanitarny cel tej loteryi — połączonej ze znacznemi wygranemi w gotówce — która ma pomóc w ulżeniu dzisiaj powszechnej nie doli ludzkiej — zachęci z pewnością wszystkich do czynnego poparcia tego szlachetnego przedsięwzięcia.

Na ochronkę Ligi Kobiet w Dąbrowie złożyli w Administracyi „Gazety Polskiej" p. Hanna Domaszewska 3 rb. i Ryszard Piwowar 3 rb. Razem 6 rb.

KRONIKA DĄBROWSKA.

W odpowiedzi na onegdajszą notatkę w „Iskrze" stwierdzamy, że informacye pisma tego co do skonfiskowanych prowiantów przez tutejszą policyę, są zupełnie mylne. Z towarów skonfiskowanych przeznaczonych jest dla policyi 10%, co trudno nazwać „lwim procentem". Dla udowodnienia, że przemytnictwo, tak na wielką skalę, jak i na mniejszą (dziwnem jest dlaczego „Iskra" staje w obronie tych „biedaków") jest bezwzględnie tępione, będziemy od dziś codziennie ogłaszali spis towarów skonfiskowanych.

Sprzedaż męża. W czasie, kiedy handluje każdy i wszystkiem, wymyśliła p-ni Mądra (nomen omen!) nowy towar, który z dobrym zyskiem da się sprzedać. Oto w restauracyi swojej, przy ul. Stacyjnej, ubiła targ z pewnym Skalanem, któremu żaliła się, że mąż jej, próżniak nie zarabia i tylko jej w drodze stoi. I kochająca małżonka sprzedała męża swego za 50 rb. gotówką. I wszystko byłoby dobrze się skończyło, gdyby nie (zupełnie zresztą niezrozumiały) upór sprzedanego męża. Wbrew wszelkim zasadom etyki i zgody małżeńskiej — poprostu uciekł. Zrozpaczony kupiec, miał odwagę udać się na skargę do policyi; sprawę w ten sposób rozstrzygnięto, że sprytna handlarka oddała gotówkę, a towar się odnalazł.

Echa Będzińskie.

(b) **Zebranie członków klubu Obywatelskiego** zapowiedziane na ubiegłą niedzielę, dnia 22 b.m. z powodu nieprzybycia dostatecznej ilości członków—nie odbyło się. Zostanie naznaczony powtórny termin.

(b) **Ze Straży Ogniowej**. W niedzielę dnia 22 b.m. odbyło się walne roczne zebranie członków Ochotniczej Straży Ogniowej w Będzinie. Posiedzenie zagaił burmistrz p. Rypp, którego na wniosek prezesa Straży zaproszono na przewodniczącego.

Porządek dzienny przewidywał: odczytanie i zatwierdzenie sprawozdania z działalności Straży za rok ubiegły.

Prócz tego odbyto wybory, których wynik podamy jutro.

Głos Sosnowiecki.

(s) **Nagły zgon.** Dnia 20 b. m około godziny 12 w nocy starszy przodownik policyi miejskiej Edward Wiśniewski, prowadząc aresztowanego, nagle zasłabł, padł na chodnik i skonał. Przewieziono do szpitala już tylko martwe jego zwłoki, co stwierdził zawezwany tam lekarz. Przyczyną nagłego zgonu śp. Wiśniewskiego był atak apoplektyczny. Przeżył lat 63.

(s) **Aresztowanie mordercy.** Przed dwoma miesiącami spełniono na przedmieściu Sielce morderstwo na osobie robotnika Młodka, przyczem sprawców mordu nie zdołano pochwycić. Dopiero w tych dniach tajna policya śledcza wpadła na trop i aresztowała sprawcę tego morderstwa, niejakiego Kuzioła.

(s) **Sprostowanie.** W niedzielnym numerze „Gazety Polskiej", w artykule „Przeciw Radzie Stanu", mylnie podano: dr. Stanisław Wierzbowski, gdyż winno być Dr. **Władysław Wierzbowski** i zamiast Kazimierz Kosiński, winno być **Kazimierz Wosiński**.

Wieści z Rosyi.

Robotnicy i żołnierze nie chcą odrębnego pokoju.

LONDYN (Reuter). Petersburski komitet posłów robotniczych i żołnierskich, ogłosił ostatecznie, że odrzuca myśl odrębnego pokoju.

PETERSBURG (TBK). W taurycki pałacu, odbyła się narada, posłów pięciu armii oraz pierwszej dywizyi grenadyerów przy współudziale wydziału wykonawczego robotniczo-żołnierskiego, na której rozstrząsano pytanie czy Rada delegatów żołnierskich rzeczywiście życzy sobie odrębnego pokoju. Przedstawiciel rady Sokołów, odpowiedział, że rada odrzuca każdą myśl odrębnego pokoju.

PETERSBURG (TBK). Na zapytanie telegraficzne socyalistycznych członków kongresu amerykańskiego Meyera i Dementie'go co do niepokojących wieści, że rosyjscy socyaliści przychylają się do odrębnego pokoju z Niemcami, odpowiedział komitet wykonawczy rady robotniczo-żołnierskiej, telegramem wyjaśniającym, że rosyjska demokracya rewolucyjna nie dąży do odrębnego pokoju, a chce międzynarodowego pokoju bez aneksyi, bez jawnych czy też ukrytych odszkodowań wojennych, na podstawie wolnego rozwoju narodów i uważa, że proletaryat wszystkich krajów powinien się starać, przeprowadzić pokój na powyższych podstawach możliwie najszybciej.

O autonomię Ukrainy.

KIJÓW (Ag. petersb.). Narodowy kongres ukraiński wypowiedział się za zjednoczoną republiką rosyjską jakoteż za autonomią Ukrainy.

Nominacya prof. Moldego.

PETERSBURG (Ag. petersb.). Profesor prawa międzynarodowego baron Molde, został zamianowany na miejsce dymisyowanego Polewzewa, zastępcą ministra spraw zagranicznych.

Wojna światowa.

Komunikat austryacki.

WIEDEN, 22 kwietnia.

Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE WSCHODNIM. Na licznych odcinkach frontu, żywy ogień artyleryi i miotaczy min.

NA FRONCIE WŁOSKIM. Także i wczoraj rozwinął nieprzyjaciel nadzwyczaj żywą działalność lotniczą na froncie Pobrzeża. Obok Dreizinnenhütte wdarły się oddziały nasze na stanowisko nieprzyjacielskie i wzięły 1 oficera i 75 żołnierzy do niewoli, oraz 2 karabiny maszynowe.

Zresztą utrzymywała się działalność bojowa w zwyczajnych granicach.

NA FRNOCIE POŁUDNIOWO-WSCHODNIM nie zdarzyło się nic szczególnego.

WIEDEN, 23 kwietnia.

Urzędowo donoszą:

NA ŻADNYM z trzech frontów nie zdarzyło się nic o znaczeniu.

v. Höfer.

Komunikat niemiecki.

BERLIN 22 kwietnia.

Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE ZACHODNIM. Walka artyleryi wzmogła się wczoraj na kilku odcinkach frontu flandryjskiego i Artois. Ruchy wojsk przed naszymi liniami koło Scarpe, wzięliśmy w ogień niszczący.

Silny angielski atak wywiadowczy na północnym brzegu Baches odparto przeciwatakiem. Na północny-zachód od St. Gaulin nie było walk przed południem; nad Aisne'ą i w Szampanii trwała do wieczora nieznaczna działalność bojowa. Koło Braye, Hurtebisefe, na drodze z Reims do Neuchatel, na północ od Prosnes i na zachodnim brzegu Suippes, skończyły się potyczki ze stratami dla nieprzyjaciela. Na południe od Ripont odparto francuski atak.

Zestrzelono 6 nieprzyjacielskich samolotów. Nieprzyjacielski okręt powietrzny zestrzelono nad Neuport; spadł on płonąc.

BERLIN, 23 kwietnia.

Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE ZACHODNIM. Na północny zachód od Leus wdarły się angielskie wojska atakujące na szerokość 500 m. do naszych pierwszych rowów, zostały jednak przeciwatakiem odrzucone. Między Loos a koleją Arras Cambrai zaczęły się dzisiaj rano, po silnym przygotowaniu ogniowem, na szerokim froncie, walki piechoty, wzdłuż Aisny. W Szampanii zwalczały się artylerye znowu z wzmożoną siłą. Rozgrywały się walki granatami ręcznymi koło Chemindesdames. Silny atak francuski na półn.-zachód od Vielle Auxbois załamał się z wielkimi stratami.

Między Prosnes a Suippesnyebrung nie przyniosły ataki nieprzyjacielskie żadnych korzyści. Koło Hochberg i na południe od St. Mariapy zabraliśmy przeszło 50 jeńców.

Nasi lotnicy zestrzelili 4 balony na uwięzi i 11 samolotów. **Rotmistrz Richthofen zestrzelił do wczoraj sto nieprzyjacielskich samolotów.**

NA FRONCIE WSCHODNIM. Żywa działalność artyleryi. Obrzucanie bombami, Lidy powetowano atakiem powietrznym na Mołodeczną i Turez.

NA FRONIE MACEDONSKIM. Bułgarskie wojska odparły atak angielski koło jeziora Dojran. Niemiecki oddział lotniczy, atakował podczas walki, z powietrza.

v. Ludendorff.

Wypad morski oddziału niemieckiego.

BERLIN (urzędowo). Małe siły niemieckie wypadły w nocy z 20 na 21 bm. do kanału wschodniego i przeciw ujściu Tamizy. Wzięto w ogień z małej odległości twierdzy Dover i Calais. Ogółem oddano 650 strzałów. Calais nie było strzeżone. Okręt wywiadowczy, który podjechał pod Dover, został zniszczony.

Kiedy w drodze powrotnej nie spostrzeżono żadnego przeciwnika, zawróciła część naszej siły pod komendą kapitana Gaudena ponownie zdarzając w stronę ujścia kanału. Po drodze spotkano się na wschód od Dover z większą ilością angielskich kontrtorpedowców i okrętów-przewodników. Doszło do ostrej walki, z małej odległości. Jeden nieprzyjacielski przewodnik, został zatopiony wystrzeloną torpedą, inne uszkodzone ogniem artyleryi. Prawdopodobnie z tych, też jeden zatonął.

Z naszych torpedowców nie powróciły G 75 i G 42, więc muszą być uważane za stracone. Wszystkie inne okręty, wróciły nieuszkodzone i bez strat.

Część naszej floty, która dotarła do południowego ujścia Tamizy, nie napotkała żadnego nieprzyjacielskiego statku wojennego. Przywiozła ona tylko kilku jeńców z okrętu handlowego.

Bułgarya gotowa do walki lub pokoju.

SOFIA (TBK). Bułgarska agencya telegraficzna, ogłasza odpowiedź rządu bułgarskiego na oświadczenie tymczasowego rządu rosyjskiego z dnia 10-go b. m.

„Bułgarya jest gotową poprzeć każdy krok, któryby zapewnił pokój; jest jednak zdecydowaną prowadzić wojnę do końca, w porozumieniu z sprzymierzonymi, by zapewnić zupełne zjednoczenie własnego narodu".

Zatopiony transportowiec.

KONSTANTYNOPOL (urzędowo). Główna kwatera donosi: W pobliżu Milos, zatopiła łódź podwodna nieprzyjacielski transportowiec (12.500 ton).

Zbrojenia Japonii.

BERNO (TBK). Dzienniki paryskie donoszą z Londynu, że Japonia energicznie przygotowuje się do wojny, tak że wysłanie wojska na jakikolwiek front stanie się możliwem.

P. P. S. do nowej Rosyi.

KRAKÓW (TBK). Polska Partya Socyalistyczna w Galicyi i na Śląsku ogłosiła w „Naprzodzie" wezwanie, w którem wskazuje, że naród polski podniósł broń przeciw największemu ciemięzcy Polski, caratowi, w którym to celu stworzył Legiony. Kiedy udało się wypędzić z bronią w ręku, carat z Polski, kiedy państwa centralne ogłosiły dnia 5 listopada niepodległość Polski, cesarz Karol oddał 4 b. m. Legiony na kadry armii polskiej — udało się, w końcu trzeciej zimy wojny, rosyjskiej rewolucyi robotniczej, obalić carat, co świat cały, przyjął jako czynnik pokojowy.

P. P. S. uważa za swój obowiązek oświadczyć, że uważa obesną chwilę za stosowną, **do zakończenia wojny honorowym pokojem,** przyczem pokonanymi będą tylko carat i niewola. Rosyjska rewolucya może zawżeć z nami pokój, na podstawie uznania praw narodu polskiego i litewskiego, na podstawie własnego terytoryum, jego wolności i niezależności. Partya zwracając te słowa do Rady robotniczo-żołnierskiej, jest pewną, że na gruzach złamanego caryzmu powstanie nie tylko wolna Rosya, ale i wolna Polska i Litwa, co było naszym planem. Kiedy cel ten będzie osiągnięty, będziemy gotowi z chwilą zawarcia pokoju, największego dobroczyńcy ludzkości, podać rękę naszym braciom rosyjskim i wszystkim braciom cywilizowanych narodów.

Powody ustąpienie gabinetu hiszpańskiego.

LIZBONA (TBK). Gabinet ustąpił, wskutek uchwały izby 57 głosami przeciw 21, co do słuszności prawa, w sprawie powołania do życia Narodowej Rady Gospoparczej.

Neutralność Norwegii.

CHRYSTYANIA (TBK). Zamknięto tajne posiedzenie, na którem omawiano polityczne położenie. Panowała zgodność co do dalszego prowadzenia polityki zewnętrznej drogą ścisłej neutralności. Nie powzięto żadnych uchwał.

Krążownik „Mackensen".

BERLIN (TBK). Wczoraj na wodę spuszczono nowy krążownik, otrzymał na rozkaz cesarza imię „Mackensen".

Redaktor i wydawca: Wiktor Mondalski. Drukarnia Edmund Mirek i S-ka. w Dąbrowie, ul. 3-go Maja L. 4.